

"Zielone" rozwiązania dla biznesu

Ewelina Ciaputa, 30.04.2009

W dobie kryzysu ekonomicznego i gospodarczego na rynkach światowych rośnie popyt na energooszczędne technologie - pisze Paweł Wrabec w najnowszej "Polityce". Zdaniem Krzysztofa Pierańskiego, zajmującego się doradztwem dla biznesu, kryzys ekonomiczny spowoduje przyspieszenie rozwoju technologii przyjaznych dla środowiska. Powód?

Konieczność ograniczenia emisji gazów cieplarnianych, związana z kosztami na inwestycję w tym zakresie, powoduje rosnące ceny prądu. Mali przedsiębiorcy, ale także i wielkie korporacje decydują się na oszczędność. A projekt ustawy, w którym przewiduje się finansowanie ekologicznych rozwiązań technologicznych jeszcze bardziej zachęca przedsiębiorstwa do inwestowania w Zielone IT.

Co można zrobić, by zaoszczędzić, poprawić swój wizerunek i jednocześnie być ekologicznym? Koncerny technologiczne proponują wiele takich rozwiązań, np. zainstalowanie bardziej efektywnych programów, jak np. program firmy GreenPrint Technologies LLC, działający jak wirtualna drukarka, który przed wydrukiem informuje o ilości pustych stron lub zawierających jedynie kilka linijek tekstu, co pomaga zaoszczędzić papier i tusz. Inne rozwiązanie może stanowić wymiana sprzętu informatycznego na bardziej energooszczędny i przy tym ekologiczny, jak niskonapięciowe procesory czy wyświetlacze LCD, które zużywają od 20 do 50 procent mniej energii, niż wcześniejsze modele.

Zielone IT jest także bardzo dobrym rozwiązaniem dla dużych koncernów np. sieci bankowych, które w każdym oddziale przetwarzają bardzo dużą liczbę informacji. Oprócz problemu posiadania przez nie dużej ilości komputerów, ważniejsza okazuje się kwestia serwerów przechowujących dane, których praca i chłodzenie pobiera najwięcej energii. Jednak rozwiązanie nadchodzi wraz z wirtualizacją tychże serwerów oraz jednoczesnym wdrożeniu oprogramowania pozwalającego na uruchomienie wielu niezależnych serwerów na pojedynczym komputerze, co umożliwi wielu firmom zmniejszenie rachunków za energię elektryczną. Przykładu w wykorzystaniu owej metody dostarcza spółka HP, która w ten sposób zmniejszyła zużycie energii o 1/3.

Jednak wymiana sprzętu na bardziej efektywny i ekologiczny powoduje, iż powstaje problem utylizacji sprzętu wymienianego. Jest to często problem tylko pozorny, gdyż zgodnie z unijnymi dyrektywami, za wytworzenie, funkcjonowanie i utylizację sprzętu elektrycznego i elektronicznego odpowiada producent. A dla niego inwestycja w coraz to nowsze technologie pozwala nie tylko na obniżenie kosztów funkcjonowania za parę lat, ale także na osiągnięcie większych zysków w przyszłości.

Rosnąca świadomość ekologiczna konsumentów powoduje, iż firmy wdrażające nowe rozwiązania technologiczne bardzo często poddają weryfikacji swoje produkty pod względem ich mniejszej szkodliwości dla ekosystemu, co pozwala nie tylko na spełnienie wymogów unijnych i międzynarodowych w zakresie ochrony środowiska, ale także na zbudowanie swego wizerunku, który pozwoli na przyciągnięcie klientów coraz częściej zainteresowanych ekologicznymi rozwiązaniami w życiu i biznesie oraz wyprzedzenie konkurencji. Możliwe stanie się to dzięki posiadaniu przez ich sprzęt atutów (np. ekologicznych lub energooszczędnych), które na przetargach dla korporacji czy sektorów publicznych mogą stać się jednym z podstawowych kryteriów. A to oznacza, iż czeka nas rozkwit Zielonego IT.

za: Paweł Wrabec, "Zielone procesory", Polityka 12/2009

fot.: sxc.hu